

Geremek, Bronisław

"Die Münz- und Währungspolitik des Deutschen Ordens in Preussen : ihre historischen Probleme und seltenen Gepräge", Emil Waschinski, Göttingen 1952 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 47/1, 191-197

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

krajów, w których rozwinął się folwark pańszczyźniany. Wyłania się tu znowu pytanie, dlaczego taki układ sił tutaj się wytworzył? Ale odpowiedź na nie przekracza ramy niniejszej recenzji.

W układzie sił klasowych również należy szukać przyczyn słabości władzy państwowej w tych krajach, a różnice między Meklenburgią a Prusami mogą być wyjaśnione głębszymi przyczynami niż taką czy inną polityką stanów, jak to na s. 52—53 próbuje przedstawić autor. Na s. 43 autor przypisuje absolutyzmowi cechy zwykłej monarchii stanowej, co utrudnia zrozumienie słabości „absolutnych“ rękoma władców. Natomiast bardzo trafnie wyjaśnia Nichtweiss (częściowo za E n g e l s e m) wpływ prawa rzymskiego na kształtowanie się *Leibeigenschaftu*.

Z drobniejszych poprawek dodam z obowiązku recenzenta: o pogorszeniu się położenia chłopów po kommutacji (s. 15) można mówić tylko z bardzo szerokimi omówieniami (raczej o pewnym absolutnym wzroście wyzysku niż o faktycznym pogorszeniu położenia)⁹. Kronikarska wiadomość o ładowaniu zboża w r. 1392 przez 300 statków (s. 21) została już wielokrotnie sprostowana¹⁰. Załoga (*Hofwehr*) nie musiała stanowić całego inwentarza chłopskiego (choć w poszczególnych nawet licznych wypadkach, mogła); chłop miał prawo, nawet zdaniem Meviusa, posiadać własny ruchomy majątek (s. 66).

Z niniejszej recenzji wyraźnie wynika, jak bardzo tezy książki Nichtweissa pobudzają do dyskusji i polemiki. Nie jest to wada książki — bynajmniej, właśnie ta dyskusja ożywi być może szersze kontakty między uczonymi krajów, którym przyszło wzajemnie dzielić spuściznę po ustroju folwarczno-pańszczyźnianym. Przy wszystkich wymienionych już zastrzeżeniach jeszcze raz trzeba mocno podkreślić osiągnięcia autora w przedstawieniu i wyjaśnieniu dziejów wsi meklenburskiej w XVIII wieku, które pozostaną na trwałe w dorobku nauki. Po raz pierwszy zostały również wydobyte z całą mocą przejawy walki klasowej na wsi w tym okresie.

Na zakończenie chcę podkreślić jeszcze jedną cechę książki Nichtweissa: jasność i przejrzystość wykładu, które sprawiają, że książka dostępna jest nie tylko dla wąskiego grona historyków. Młodej niemieckiej historiografii marksistowskiej przybyła niewątpliwie cenna pozycja.

Benedykt Zientara

Emil W a s c h i n s k i, *Die Münz- und Währungspolitik des Deutschen Ordens in Preussen, ihre historischen Probleme und seltenen Gepräge*, Der Göttinger Arbeitskreis, Göttingen 1952, s. 251, 6 tablic.

Dzieje monety państwa krzyżackiego posiadają obszerną literaturę. Prace niemieckich numizmatyków i historyków regionalnych, a w późniejszym okresie także polskich numizmatyków zdołały zebrać materiał, uporządkować go i opisać, wyjaśniając zasadnicze kwestie związane z poznaniem wyglądu zewnętrznego monety, zawartości kruszcu w niej oraz organizacji mennic. Obok katalogów publicznych i prywatnych kolekcji numizmatycznych¹, już od połowy XIX w. pojawiają się

⁹ Por. w tej sprawie *Ob osnovnom ekonomiceskom zakonie feodalnoj formacii (k itogam diskussii)*, „Woprosy Istorii“ 1955, nr 5, s. 81.

¹⁰ Ostatnio E. W a s c h i n s k i, *Haben im J. 1392 300 englische Schiffe gleichzeitig im Danziger Hafen Getreide geladen?*, „Weichselland“ t. XXXVIII, 1943, s. 73—9.

¹ Przede wszystkim: B. D u d i k, *Des Hohen Deutschen Ritterordens Münz-Sammlung in Wien*, Wiedeń 1858 i E. B a h r f e l d t, *Die Münzen- und Medailen-Sammlung in der Marienburg* t. I, Gdańsk 1901.

próby historycznego przedstawienia monet krzyżackich, tak w pełnym wykładzie od XIII w. poczynając do połowy XVI w.², jak też w odniesieniu do poszczególnych okresów lub rodzajów monety (prace B e n d e r a, S e m r a u ' a, S c h w i n k o w s k i e g o, G u m o w s k i e g o, W a s c h i n s k i e g o i i n.)³. Postęp badań szczegółowych sprawił, że praca V o s s b e r g a nie może już zaspokoić zainteresowań i potrzeb historyków, nie odpowiada stanowi nauki. Praca Waschinskiego, podobnie jak niedawno ogłoszony artykuł Gumowskiego⁴ stanowi próbę wypełnienia tej luki.

Sformułowanie tytułu omawianej pracy wskazuje, że autor pragnie, nie ograniczając się do zagadnień numizmatycznych, przedstawić historyczną problematykę pieniądza w państwie zakonnym. W przedmowie zaznacza, że chce, aby jego praca wzbudziła zainteresowanie również historyków przez swój aspekt historyczno-ekonomiczny. Nie trzeba podkreślać wagi tych wstępnych założeń autora. Zbięraństwo, wąska ograniczoność dotychczasowych badań nad stosunkami pieniężnymi w średniowieczu w coraz większym stopniu zaczynają wywoływać niedosyt i protest w nauce. W historiografii burżuazyjnej ostatnich dziesięcioleci na coraz szerszą skalę rozwijają się badania nad historyczną i ekonomiczną problematyką pieniądza (B l o c h, L a u r e n t, C i p o l l a, D e R o o v e r, V a n W e r w e k e i i n.), na których jednak — zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu — coraz silniej ciąży ekonomizm i ahistorizm, fetyszowanie metod statystycznych i modernizacja średniowiecza, wynikające z fałszywych pozycji metodologicznych. Dla właściwego zrozumienia procesu historycznego, zwłaszcza w okresie rozkwitu i schyłku formacji feudalnej, zbadanie obiegu pieniężnego ma znaczenie bardzo duże i może wiele wyjaśnić z podstawowych kwestii gospodarczych i społecznych okresu. Takich jednak postulatów tradycyjny zakres numizmatyki nie może wypełnić. Nie idzie tu o zamiechanie badań nad stroną zewnętrzną monet, nad ich rodzajem i zawartością kruszców, lecz o połączenie lub podporządkowanie takich badań studiom nad charakterem pieniądza i obiegu pieniężnego w ich związku z podstawowymi prawidłowościami historycznymi danej epoki. Badania tego rodzaju, zapoczątkowane już w historiografii marksistowskiej⁵, mają przed sobą przyszłość. Zapowiedź historycznego potraktowania polityki monetarnej Zakonu budzi więc zrozumiałe zainteresowanie książką Waschinskiego.

Wykład historii monety krzyżackiej poprzedza autor krótkim i raczej mało wartościowym wstępem o monecie w Prusach przedkrzyżackich. Dla okresu feni-gowego (1235—1380) ważne są dwa nowe ustalenia. Autor wykazuje wbrew poglądom Semrau'a, jak też zresztą i swoim własnym dawniejszym twierdzeniom, że w państwie zakonnym już w I poł. XIII w. były dwie mennice (w Chełmnie i Toru-

² F. A. V o s s b e r g, *Geschichte der Preussischen Münzen und Siegel von frühester Zeit bis zum Ende der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Berlin 1843.

³ Pełne w zasadzie zestawienie tych prac (z wyjątkiem niektórych prac M. G u m o w s k i e g o) podaje bibliografia omawianej pracy (s. 23—31).

⁴ M. G u m o w s k i, *Moneta u Krzyżaków*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu“ t. XVII, z. 3—4, 1952, s. 7—68.

⁵ Wymienić tu należy przede wszystkim F. J. M i c h a l e w s k i e g o, *Oczerki historii dieneżnego obraszczeniya* t. I: *Diengi w feodalnom chozjastwie*, Moskwa 1948 oraz szereg drobniejszych rozpraw o obiegu pieniężnym w Rosji, zwłaszcza dotyczących okresu wczesnofeudalnego (por. ostatnio W. L. J a n i n, *Numizmatyka i problemy towaro-dieneżnego obraszczeniya w drevniej Rusi*, „Woprosy Istorii“ 1955, nr 8). Ciekawy i instruktywny przykład powiązania zjawisk monetarnych z całokształtem rozwoju społeczno-gospodarczego stanowią prace czeskiego badacza Fr. G r a u s a (*Krise feudalismu ve 14 stol.*, „Historicky Sbornik“ t. I).

niu), a dopiero z czasem wraz ze zmniejszeniem się znaczenia handlowego Chełmna tamtejsza mennica zamiera. Obok tego zwraca uwagę obliczenie wagi grzywny chełmińskiej i stwierdzenie, że była ona jednoznaczna lub równa z grzywną polską (to ostatnie zresztą wykazał już w oparciu o inny sposób obliczeń Gumowski). Powołując się na znaleziska monet w Sarbske na Pomorzu i Wieluniu w Wielkopolsce, autor dowodzi, że Zakon w okresie feniga podbił gospodarczo region nadwiślański już przed podbojem politycznym i wpływy swoje rozpościarał na Polskę. Nie negując faktu, że brakteaty krzyżackie dzięki wysokiej zawartości kruszcu zyskały sobie łatwy dostęp do krajów sąsiednich, trzeba stwierdzić, że ta hipoteza o „podboju gospodarczym“ jest pozbawiona naukowych podstaw, bo przecież równie dobrze można by mówić o podboju gospodarczym znacznej części Europy Zachodniej przez Włochy w XIII w.

Rozbudowę systemu monetarnego Prus krzyżackich za rządów w. mistrza Winrycha von Kniprode Waschinski wiąże z rozwojem handlu lądowego w Prusach i nawiązaniem szerszych stosunków z Hanzą. Reformę tego okresu określa, zgodnie zresztą z dawniejszymi poglądami, jako jedną z występujących w II poł. XIV w. reform groszowych. Zaznaczający się już brak złotej jednostki monetarnej, wypełnia, ale w stopniu niedostatecznym, Konrad von Jungingen. Na podstawie znacznej kwerendy archiwalnej w Gdańsku, Królewcu, Wiedniu i Kobergu autor wbrew dotychczasowym poglądom wykazał, że za rządów tego w. mistrza mincerz Dietz Mynlein z Koberga bił w Gdańsku złotą monetę⁶. Za cel bicia tej monety uważa zaspokojenie potrzeb handlu, w odróżnieniu od dukatów Henryka von Plauen, które bije się dla opłacenia wojsk zaciężnych.

Pierwsza połowa XV w. to szczególnie ciekawy okres dla badacza stosunków pieniężnych. Bogaty zasób źródeł, przede wszystkim recesów zjazdów pruskich i ksiąg gospodarczych Zakonu, pozwala spojrzeć na realny stan pieniądza w okresie potęgi władzy krzyżackiej i jej upadku, jak też ujrzeć stosunek poszczególnych grup społecznych do sprawy pieniądza. Autor ogranicza się jednak do obszernego zrelacjonowania debat sejmikowych w sprawie pieniądza jedynie z punktu widzenia polityki Zakonu i dokonuje opisu poszczególnych rodzajów i sztuk monety krzyżackiej, wnosząc zresztą przy tym szereg nowych faktów i uściśleń. Do ciekawszych i lepiej opracowanych partii należy tu opis reform monetarnych i różnych ich projektów z czwartego dziesięciolecia XV w.

Trudności wojenne i chaos gospodarczy leżą u podstaw znacznego rozprzężenia stosunków pieniężnych w Prusach Krzyżackich po wojnie trzynastoletniej. Wchodzi tu w grę także trudności związane ze stosunkami między państwem zakonnym a Polską, zwłaszcza z Prusami Królewskimi, z którymi państwo zakonne pozostaje dalej w ścisłych więzach gospodarczych. Projekty ustalenia na granicy obu krajów ośrodków wymiennych, które regulowałyby sprawy pieniężne w handlu między obu krajami, nie dochodzą do skutku. Zawartość kruszcu w monecie krzyżackiej coraz bardziej się pogarsza. Za rządów w. mistrza Marcina Truchsesa szeląg krzyżacki osiąga dno upadku — na 1,34 g wagi liczy 201/1000 fajnu. Reforma Jana von Tiefen z lat dziewięćdziesiątych XV w. nie może być skuteczna, bowiem — słusznie podkreśla autor — gwałci podstawowe zasady obiegu pieniężnego, na co już Kopernik zwracał uwagę. Pierwszą skuteczną reformą jest dopiero reforma Fryderyka Saskiego, która stworzyła „najbogatszy system monetarny okresu przejścia od średniowiecznej polityki monetarnej do nowożytnej polityki Albrechta“. Szczegółowemu opisowi nowego systemu pieniężnego nie towarzyszy w pracy Waschinskiego

⁶ Wyniki tych badań W a s c h i n s k i ogłosił także w „Berliner Numismatische Zeitschrift“, 1949.

analiza jego skuteczności ekonomicznej i przyjęcia go przez ludność. To samo trzeba stwierdzić o rozdziale szczegółowo omawiającym politykę monetarną ostatniego w. mistrza Zakonu krzyżackiego, mimo że daje ona duże możliwości interpretacyjne w tym względzie. Jaki np. był stosunek poszczególnych grup społecznych do spraw pieniężnych w sytuacji, gdy po wojnie z Polską uznano, że 100 grzywien ostatnich emisji odpowiada zaledwie 16 grzywnom (relacja kronikarza Jana Freiberga)? Szczupłość materiału źródłowego nie jest tu wytłumaczeniem milczenia, bo nie zostały z tego punktu widzenia wykorzystane debaty sejmikowe ani też znane memoriały Kopernika o monecie, traktowane jedynie (nie tylko zresztą przez Waschinskiego) jako pomnik myśli ekonomicznej, a zapoznawane jako źródło dające obraz ówczesnych stosunków pieniężnych i programów poszczególnych grup społecznych w tym względzie.

Na tym kończy się właściwy wykład dziejów polityki monetarnej Zakonu. Zamyka go podsumowanie, w którym autor zastanawia się, jaki system walutowy (*Wahrungssystem*) panował w państwie zakonnym i stwierdza, że nie można mówić o istnieniu bimetalizmu (*Doppelwahrung*) zakładającego ściśle ustaloną relację wartości między oboma rodzajami monety kruszcowej (złotą i srebrną), a jedynie o paralelizmie kruszczowym (*Parallellwahrung*) lub jakimś rodzaju bimetalizmu. Odczuwa się w tych rozważaniach brak próby rozróżnienia zasięgu obiegu monety złotej i srebrnej, ustalenia, co leżało u podstaw wprowadzenia do obiegu monety złotej: potrzeby handlu czy *prestige* państwowego⁷.

Odrębne miejsce w pracy zajmuje stosunkowo obszerna (30 stronic) partia omawiająca się nabywcą pieniądza. Zajmowanie się tą sprawą nie odbiega od tradycyjnego zakresu numizmatyki. W pracy Vossberga znajdujemy także zgromadzone przekazy źródłowe, zaczerpnięte z ksiąg gospodarczych Zakonu, o cenach szeregów artykułów w poszczególnych latach. Waschinski jednak dąży do osiągnięcia obrazu stosunku siły nabywczej pieniądza średniowiecznego w porównaniu z pieniądzem współczesnym⁸. Tej kwestii poświęcił zresztą oddzielną rozprawę, omawiającą monetę, rozwój cen i siłę nabywcą pieniądza w Szlezwigu-Holsztynie w latach 1226—1864⁹. Badania nad tą kwestią w odniesieniu do Prus utrudnione są przez to, że brak jest dotąd jakiegoś studium cen dla obszaru państwa zakonnego, jeżeli nie liczyć wykazów cen załączonych do poszczególnych prac (np. w pracach Vossberga, Hirscha, Webera, a ostatnio także Carstena). Waschinski musiał więc sam zebrać materiał o cenach, korzystając niemal wyłącznie z ksiąg gospodarczych i handlowych Zakonu. Metoda postępowania autora, zbliżona do metody francuskiego lokalnego badacza tego zagadnienia, P. Raveau¹⁰, przedstawia się

⁷ Problem ten w skali ogólnoeuropejskiej omawia znakomita rozprawa M. Blocha, *Le problème de l'or au moyen âge*, „Annales d'histoire économique et sociale“ t. V, 1933, a ostatnio obszerne studium R. S. Lopez'a, *Il ritorno all' oro nell' occidente duecentesco*, „Rivista Storica Italiana“, 1953, z. 1 i 2.

⁸ Usiłował to już dawniej uczynić A. Horn, *Vom preussischen Gelde*, „Alt-preussische Monatsschrift“ t. V, 1868.

⁹ *Währung, Preisentwicklung und Kaufkraft des Geldes in Schleswig-Holstein von 1226—1864* („Quellen und Forschungen zur Geschichte Schleswig-Holsteins“, t. 26), Neumünster 1952; por. krytyczną ocenę tej pracy w „Annales d'histoire économique et sociale“ 1955.

¹⁰ P. Raveau, *Le pouvoir d'achat de la livre tournoise dans le Haut-Poitou*, zamieszczone jako wprowadzenie do zbioru studiów tegoż autora pt. *L'agriculture et les classes paysannes. La transformation de la propriété dans le Haut-Poitou au XVI-e siècle*, Paryż 1926. Rezultaty badań Raveau w tej kwestii zostały w sposób zasadniczy podważone przez krytykę naukową — por. uwagi W. Kuliw „Rocznikach Dz. Społ. i Gosp.“ t. X, 1948.

następująco. Pod uwagę bierze on ceny 17 dóbr rzeczowych (ziemia, 4 główne zboża, konie, woły, krowy mleczne, cielęta, świnie, prosiaki, gęsi, kury, kurczęta, jaja, buty męskie i sztyfle męskie) w latach 1399—1409 i porównuje je z cenami z lat 1937—1939, uzyskując na tej podstawie siłę nabywczą grzywny pruskiej w stosunku do Reichsmarki dla każdego z tych dóbr (np. krowa w latach 1399—1407 kosztowała 25 skojców, a w 1937—9 160 RM, a więc $25 \text{ sk} = 160 \text{ RM}$, $1 \text{ sk} = 6,40 \text{ RM}$, a 1 grzywna = 153.60 RM). Jako siłę nabywczą grzywny pruskiej w latach 1399—1409 przyjmuje autor przeciętną liczb uzyskanych dla każdego rodzaju towarów, a mianowicie stwierdza, że siła nabywczą 1 grzywny pruskiej odpowiada 120 RM. Dla lat późniejszych nie udaje się zebrać takich samych danych; z lat 1415—1417 udało się mu uchwycić tylko ceny 4 rodzajów (cielęta, prosiaki, kury, jaja) i na tej podstawie uzyskuje wynik, że w tych latach siła nabywczą grzywny pruskiej odpowiada 60 RM.

Pozostaje kwestia, do jakich celów mogą być użyte wyniki uzyskane przez Waschinskiego. Zdaniem autora mają one walor niemal uniwersalny — można obliczyć na ich podstawie siłę nabywczą każdej sumy z okresu 1399—1417. Jeżeli rzecz idzie o sumy pieniężne, wysokości rent i czynszów, zapisy dłużnicze, sprzedaże domów, ogrodów, darowizny, wreszcie płace, to zastosować należy wynik ogólny (tj. 1 grzywna = 120 lub 60 RM), kiedy natomiast bierze się pod uwagę jakiś konkretny artykuł spośród omówionych 17, to należy zastosować wynik otrzymany dla danego artykułu (np. dla cielaka 147,60 lub 72,00 RM).

Do wyników swoich badań w kwestii siły nabywczej pieniądza Waschinski przywiązuje duże znaczenie. Powiada on: „jakkolwiek pouczające jest studium polityki monetarnej i walutowej jakiegoś kraju, to ostatnie i najwyższe ukoronowanie uzyska ono dopiero wtedy, gdy będzie mogło dać nam oświetlenie siły nabywczej dawnego pieniądza w porównaniu do teraźniejszego“ (s. 175). Jednakże właśnie ta część pracy budzi zasadnicze zastrzeżenia metodyczne.

W historiografii niejednokrotnie stwierdzano, że poznanie siły nabywczej pieniądza nie mieści się w granicach obecnych możliwości badawczych. Z poglądem tym w niemieckiej historiografii występował I n a m a - S t e r n e g g, a we francuskiej najpełniej zebrał argumenty H a u s e r, który twierdził, że problem siły nabywczej pieniądza jest nierozwiązalny, niemożliwy do historycznego potraktowania go w pojęciach ilościowych¹¹. Na pracy Waschinskiego zemściło się pominięcie zdawkowym stwierdzeniem tych zastrzeżeń, zupełne nieuwzględnienie bogatej polemiki metodycznej, toczącej się wokół tych kwestii w nauce zachodnio-europejskiej, zwłaszcza francuskiej. Przede wszystkim jednak brak jest charakterystyki materiału źródłowego, stanowiącego podstawę badań. Autor bierze pod uwagę niemal wyłącznie księgi gospodarcze Zakonu, a tej kategorii źródeł nie można w pełni traktować jako odbicia ówczesnego układu cen, bowiem krzyżacy na masową skalę stosują przymus przy zakupach wszelkich towarów (por. na przykład tzw. memoriał Kartuzja). Wymienione wyżej 17 artykułów, których ceny stanowią podstawę obliczenia siły nabywczej grzywny pruskiej, nie oddają zasadniczych rysów ówczesnego układu cen, bo pomijają niemal zupełnie (tylko 2 rodzaje obuwia męskiego) artykuły produkcji rzemieślniczej. Toteż zupełnie zawodne jest przeprowadzone przykładowo przez autora obliczenie realnej wartości płacy pracowników najemnych w XV w. w porównaniu do 1937/39 r., skoro opiera się ono tylko na proporcjach między artykułami rolniczymi, a zapoznaje znane zjawisko zmiany układu cen między artykułami rzemieślniczymi a rolniczymi.

¹¹ Th. I n a m a - S t e r n e g g, *Deutsche Wirtschaftsgeschichte* t. III, 2, Berlin 1901, s. 465; H. H a u s e r, *Recherches et documents sur l'histoire des prix en France de 1500 à 1800*, Paryż 1936, s. 82.

Wskazane dwa główne błędy natury metodycznej jak zresztą i metodologicznej sprawiają, że wyniki badań Waschinskiego nad siłą nabywczą grzywny pruskiej nie mogą być użyte do tych celów, jakie wskazywał autor. Nie znaczy to jednak, że są one bezużyteczne. Stworzenie pewnego jednolitego mianownika daje możliwości porównania różnych cen, czy uchwycenia niektórych spacyficznych cech ówczesnego układu cen artykułów rolniczych w porównaniu z epoką kapitalizmu (np. stosunkowo niskie ceny ziemi, a wyższe ceny zbóż, a także koni, podczas gdy ceny bydła są na niższym poziomie). Porównanie wyników, uzyskanych przez autora dla dziesięciolecia 1399—1409 i dla lat 1415—1417, prowadzi do ciekawego wniosku, że ruch cen w tym okresie jest w pełni proporcjonalny do zmiany wartości wewnętrznej, tj. zawartości kruszcu w monecie (rzecz wymagałaby zresztą dyskusji). Gdyby więc udało się autorowi wykonać analogiczne obliczenia dla różnych okresów, dałoby to podstawę do prześledzenia zmian wartości pieniądza i ruchu cen w oparciu o pewien wspólny mianownik. A więc pożytek tego rodzaju badań, w innej jednak płaszczyźnie potraktowanych, jest niewątpliwy, ale też wymagają one dużej precyzji badawczej i prawidłowej postawy metodologicznej.

Praca zawiera kilkanaście dodatków. Na uwagę zasługuje opis i reprodukcja na załączonych tablicach kilkunastu rzadszych odmian monet krzyżackich. Obok dukatów Henryka von Plauen, które autor oddzielnie omówił na innym miejscu, i groszy Fryderyka Saskiego, rzecz idzie głównie o monety Albrechta Brandenburskiego. Opis monet jest szczegółowy i użyteczny nie tylko dla numizmatyka, ale i historyka: reprodukcje szczegółowe i przejrzyste (poza dukatami na tablicy I, nr 1, przy których w dalszym ciągu trzeba się odwoływać także do b. niedokładnej, ale jasnej reprodukcji u Vossberga). W drugiej części dodatków, obok publikacji kilku dokumentów (dotyczących sprawy Dieta Mynleina, organizacji mennic itp.) i wykazu znanych nazwisk mincerzy, znajduje się szereg zestawień tabelarycznych. Pierwsze z nich przedstawiają graficznie podział grzywny pruskiej w poszczególnych systemach monetarnych oraz zestawiają wartość kruszczową różnych rodzajów monet, podając przy tym najważniejsze dane techniczne o nich. Pozostałe tabele przedstawiają zestawienie obliczeń o sile nabywczej pieniądza oraz relacje między pieniądzem państwa zakonnego a innych krajów. Bardzo pożyteczne są zwłaszcza te ostatnie obliczenia. Przedstawia w nich autor dane o stosunku wymiennym między grzywną pruską, a monetą Inflant, Nowej Marchii, Lubeki, Polski, Szkocji, guldenem reńskim i węgierskim, groszem czeskim i flamandzkim, noblem i funtem angielskim oraz francuskim złotym szkudem (*écu d'or*), a wreszcie także ceny złota i srebra w Prusach.

Bibliografia pracy zawiera obok sporego wykazu źródeł, w tym archiwaliów (zwłaszcza z dawnego archiwum królewieckiego), wykaz prac odnoszących się do przedmiotu¹². Dotkliwie odbiło się na pracy nieuwzględnienie literatury o monecie i stosunkach pieniężnych w innych krajach (autor uwzględnił tylko literaturę o mo-

¹² Z prac bezpośrednio związanych z tematem brak J. B e n d e r a, *Beiträge zur Geschichte des preussischen Geldwesens*, „Zeitschr. f. d. Gesch. u. Altertumskunde Ermlands“ t. VI, M. G u m o w s k i, *Mennica toruńska w: Dzieje Torunia* pod red. K. T y m i e n i e c k i e g o, Toruń 1933, M. G r a z y ń s k i, *Reformy monetarne w Polsce w latach 1526—1528 i ich geneza*, „Przegląd Historyczny“ t. XVII, 1913 i *Spór księcia Albrechta z Polską*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne“ 1913—15, nr 5—6, oraz polskich prac o traktacie Kopernika (zwłaszcza F. B u j a k a i J. D m o c h o w s k i e g o).

niecie w Niemczech), zwłaszcza klasycznych prac Blocha¹³, a także słabe uwzględnienie polskiej literatury numizmatycznej i historycznej.

Nie otrzymaliśmy więc, wbrew zapowiedziom autora, pracy historycznej o stosunkach pieniężnych w państwie zakonnym, która wyszłaby w pełni poza tradycyjny zakres numizmatyki i potraktowała pieniądź jako „sejsmograf, rejestrujący zmiany życia ekonomicznego i w pewnej mierze wpływający na nie“ (Bloch). Na pracy ciąży często tendencja do apoteozowania Zakonu i jego polityki (np. prześlizgnięcie się po sprawie fałszerstw dokonywanych przez mennicę zakonną w Królewcu w ósmym dziesięcioleciu XV w.). Mimo to jednak praca Waschinskiego, owoc znacznego wysiłku badawczego, stanowi nieodzowną pomoc przy badaniu stosunków społeczno-gospodarczych w państwie zakonnym, jak też dziejów pieniądza w ogóle.

Bronisław Geremek

N. W. P o s t h u m u s, *De Oosterse Handel te Amsterdam. Het oudst bewaarde koopmansboek van een amsterdamsche vennootschap betreffende de handel op de Oostzee 1485—1490*, Lejda 1953.

Ukazanie się nowej książki P o s t h u m u s a jest ważnym wydarzeniem w zakresie badań nad historią życia gospodarczego krajów nadbałtyckich i ich stosunków z Holandią na schyłku XV w. Sprawa ta posiada tym większe znaczenie dla nas, że opublikowana przez Posthumusa najstarsza księga kupiecka dotyczy transakcji zawieranych w Gdańsku przez pewną amsterdamską spółkę handlową. Jej uczestnicy: Szymon Reyerszoon i Reyer Dirszoon należeli do średniego kupiectwa, bardzo licznej w Amsterdamie grupy społecznej, w tym okresie już silnie zaangażowanej w handel z Gdańskiem. Wstęp do księgi obejmuje 254 strony i stanowi właściwie obszerną pracę monograficzną, chyba najlepszą spośród dotychczasowych opracowań dziejów handlu holenderskiego z krajami nadbałtyckimi w XV w. Autor zamieszcza następnie *facsimile* księgi oraz jej tekst odczytany, zaopatrzone w niezbędne wyjaśnienia. Z licznych prac niemieckich oraz dobrze znanej u nas pracy C h r i s t e n s e n a wiemy, jak podstawowe znaczenie dla życia gospodarczego Holandii, a zwłaszcza Amsterdamu miały stosunki handlowe z krajami nadbałtyckimi, a zwłaszcza z Gdańskiem. Problemy te poruszała również w historiografii holenderskiej S m e t, ostatnio zaś K e t n e r. Praca Posthumusa stanowi nowy ważny postęp w tej dziedzinie. Trzeba się od razu zastrzec, że sama księga kupiecka, opublikowana przez Posthumusa nie przynosi żadnych sensacyjnych informacji w porównaniu z materiałem opublikowanym w wielkich wydawnictwach hanzeatyckich lub ogłoszonym przez P o e l m a n a. Jest raczej nowym potwierdzeniem faktów stosunkowo dobrze znanych, pozwala poza tym na bliższe zapoznanie się z techniką handlu Amsterdamu z Gdańskiem, co jest rzeczą wcale nie do pogardzenia, ponieważ ta sprawa nastęrczała dotąd poważne trudności.

Jak już wspominałem, właściciele księgi nie wyróżniali się w środowisku swego miasta ani bogactwem, ani specjalną przedsiębiorczością. Są raczej dosyć typowymi

¹³ Przede wszystkim cytowany w przyp. 7 artykuł o monecie złotej obok szeregu recenzji i notatek w „Annales“. Ostatnio przybyła do tego pośmiertnie wydana praca: *Esquisse d'une histoire monetaire de l'Europe*, Paryż 1954, na której odbił się jednak brak ostatecznego opracowania (jest to kurs wykładów).